

Czeskie atrakcje narciarskie coraz bardziej pożądane

Nasz południowy sąsiad ma się czym pochwalić. Są tam znakomite warunki oraz nowocześniejsza infrastruktura ośrodków. Są darmowe skibusy, karnety rodzinne i stosunkowo mały tłok na stoku. Od kilkunastu już lat, przez cały sezon zimowy, a szczególnie podczas ferii mieszkańcy Opolszczyzny odwiedzają Ramzovą, Filipovice czy Červenohorské Sedlo.

- To co najbardziej przyciąga Polaków to góry, których u nas brakuje - mówi Paweł Szymkowicz, przewodnik po czeskiej stolicy. - Tymczasem po czeskiej stronie, 3 kilometry od granicy w Złate Hory, mamy wyciąg kanapowy. Duże centra narciarskie są w masywie Pradziada, jest też Ramzová. Najpopularniejsze jest jednak to najdalej położone centrum narciarskie Kouty nad Desnou - dodaje Szymkowicz.

- Najczęściej jeździmy na początku sezonu. Tradycyjnie na Ramzová, z prostej przyczyny, że to jest blisko. Piękne widoki, dobre jedzenie, dobra muzyka, czego chcieć więcej. Jest dużo tras narciarskich, które są świetnie przygotowane - dodają opolscy narciarze.

- Na naszych stokach jest ponad 80% Polaków. Jak pojeżdżą to idą na smażony ser i zupę czosnkową. Dogadujemy się z nimi bez problemu. U nas nie musi padać śnieg, wystarczy, żeby było mroźno, to my sobie już sami naśnieżymy - mówią pracownicy czeskich stoków.

Dodajmy, że ferie zimowe w województwie opolskim rozpoczynają się 28 stycznia.